

# Praktis x Cira, Aksamit

Przynoszę ci serce na dłoni  
Nie czekaj tylko bierz  
Jeszcze raz mnie pogonisz  
A zacisnę palce w pięść  
Tracę chęć  
Czekanie na wielką miłość  
A co jeśli ten dzień już bezpowrotnie minął  
To było chwilą  
Dziś zbieram pokłosie  
Naga dusza pałęta się po kosmosie  
I choć w tłumie równam  
To mam za sobą  
dusza była brudna jak aksamit umazany smołą  
Daję słowo  
Nie chce zniknąć człowieku  
Poetyka facecika w średnim wieku  
Wracam do medytacji  
Gdy problemu ogrom  
Cira, Praktis w zło brną!